

Sygn. akt I Ns 75/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Kucharzyk

Protokolant: stażysta Aneta Rzepka

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2015 roku w Suchej Beskidzkiej na rozprawie

sprawy z wniosku S. M. (1)

przy uczestnictwie S. M. (2) i D. M. (1)

o zasiedzenie

postanawia:

1. oddalić wniosek;
2. przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej na rzecz adwokata I. C. z Kancelarii Adwokackiej w S. przy ul. (...), kwotę 2.214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym kwotę 414 zł (czterysta czternaście złotych) podatku od towarów i usług, tytułem udzielonej wnioskodawcy pomocy prawnej z urzędu;
3. zasądzić solidarnie od wnioskodawcy S. M. (1) i uczestniczki S. M. (2) na rzecz uczestniczki D. M. (1) kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania;
4. kosztami postępowania, od których wnioskodawca został zwolniony, obciążyć Skarb Państwa.

Z/

1. odn. post.;
2. zakr. nr spr.;
3. kal. 21 dni;
4. po prawomocności wykonać pkt 2 postanowienia;
5. po wykonaniu pkt 4 akta przekazać do archiwum.

15/06/2015

Sygn. akt I Ns 75/15

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 15 czerwca 2015 roku

Wnioskodawca S. M. (1) - reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu wniosku (k. 2 i k. 24) wniósł o stwierdzenie, że wraz z uczestniczką S. M. (2) nabyli z dniem 16.05.2010 r. przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w Z. składającej się z działki ewidencyjnej nr (...) o pow.

0,3097 ha, objętej księgą wieczystą nr (...) na zasadzie majątkowej wspólności małżeńskiej, a także przyznanie kosztów postępowania, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, iż koszty te nie zostały poniesione w całości, ani w części.

W uzasadnieniu wniosku wskazał, iż od urodzenia wraz z rodzicami K. i A. M. (1) oraz rodzeństwem mieszkał w domu rodzinnym nr (...), usytuowanym na działce nr (...). W dniu 10.10.1979 r. zawarł związek małżeński z uczestniczką S. M. (2). Po ślubie zamieszkali w domu rodzinnym wnioskodawcy i tam urządzili swoje centrum życiowe. Zamieszkiwali tam stale, nieprzerwanie, traktując wskazaną nieruchomość jak swoją własność. W wyniku przekazania przez jego rodziców nieruchomości stanowiącej gospodarstwo rolne na współwłasność jemu oraz D. M. (1) – po 1/2 części, ustanowione zostało na rzecz rodziców prawo dożywotniego użytkowania 30 arów gruntów nieruchomości, będącej przedmiotem przekazania oraz służebność osobista mieszkania. Nadto w wyniku zniesienia współwłasności postanowieniem Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej z dnia 26 maja 1983 r., sygn. akt I Ns 131/83, własność objętej wnioskiem zabudowanej działki nr (...) została przyznana D. M. (1). Niemniej jednak to on wraz z małżonką uważa się za samoistnego posiadacza wskazanej działki wraz z posadowionym na niej budynkiem mieszkalnym. Faktycznie bowiem czuł się wraz z małżonką właścicielem zajmowanej nieruchomości już od czasu rzeczywistego przejścia obowiązków gospodarzy domu. Używali oni wymienionej nieruchomości bez ingerencji osób trzecich, a zwłaszcza siostry, prowadzili na niej gospodarstwo rolne w tym chów zwierząt gospodarskich (krowy, konie, kury, kaczki), utrzymywali i korzystali z zabudowań gospodarskich (stodół), czynili nakłady na zamieszkały przez nich budynek w postaci przeprowadzonych remontów, jak też dbali o zabudowania gospodarskie (wymiana dachówek). Uczestniczka D. M. (1) nigdy nie rościła sobie praw do zbudowanej działki, nie pracowała w gospodarstwie rolnym. To wnioskodawca utrzymywał swoich rodziców i opiekował się nimi, bowiem był przekonany, iż to na nim spoczywają obowiązki wynikające z ustanowienia na ich rzecz prawa dożywocia. Uczestniczka D. M. (1) swoimi rodzicami zajmowała się natomiast rzadko, przyjeżdżając do domu raz na pięć lat jako gość.

Uczestniczka S. M. (2) w piśmie z dnia 03.09.2013 r. (k. 21) poparła w całości wniosek o stwierdzenie zasiedzenia działki ewidencyjnej nr (...), zgodziła się z jego żądaniem i potwierdziła wszystkie okoliczności, na które powoływał się wnioskodawca.

W odpowiedzi na wniosek (pismo z dnia 26.08.2014 r., k. 74) uczestniczka D. M. (1) wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż nieruchomość objęta wnioskiem stanowi w całości jej własność, którą nabyła w wyniku zniesienia współwłasności. Wnioskodawca nie był samoistnym posiadaczem nieruchomości przez okres 30 lat, bowiem ona nigdy nie wyzbyła się własności, ani też posiadania spornej nieruchomości. Od urodzenia mieszkała w przedmiotowym rodzinnym domu. Po wyprowadzce z tego domu do roku 1989 r., czyli do urodzenia syna, bardzo często tam wracała, interesowała się zdrowiem rodziców oraz stanem domu. Spędzała tam każdy urlop, przyjeżdżała często na weekendy, miała w domu swoje rzeczy, meble, pościel. Po urodzeniu syna M. częstotliwość wizyt była mniejsza, ale była. Stan taki trwał do połowy lat 90-tych, w których to II połowie doszło do konfliktu z wnioskodawcą, co spowodowało, iż diametralnie ograniczyła swoje wyjazdy do swojego domu, jednak do 2004 r. zdarzyło się jej tam nocować. Do chwili obecnej pozostawiła tam swoje rzeczy w postaci mebli. To ona była traktowana zawsze jako właścicielka spornej nieruchomości. Płaciła od niej podatki oraz opłaty za wywóz odpadów komunalnych. Urząd Gminy Z. oraz inne organy korespondowały z nią jako właścicielką. Zaprzeczyła, iżby nie interesowała się rodzicami. W roku 1989 przekazała wnioskodawcy darowizną 2,9080 ha gruntów w zamian za jego opiekę nad rodzicami. Pomimo tego wnioskodawca nadal mieszkał w domu będącym jej własnością zajmując jej pokój. Podniosła, iż na dzień 15.05.1980 r. rodzice stron byli właścicielami przedmiotowej nieruchomości.

Bezspornym pomiędzy stronami było, iż:

W dniu 15 maja 1980 roku K. i A. M. zwarli z następcami wnioskodawcą S. M. (1) i uczestniczką D. M. (1), umowę przekazania gospodarstwa rolnego w zamian za emeryturę/rentę (k. 102a i k. 103/2).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przedmiotem zasiedzenia była zabudowana budynkiem mieszkalnym nr (...) nieruchomości gruntowa, oznaczona jako działka ewidencyjna nr (...), położona w Z. o powierzchni całkowitej 0,3097 ha, jednostka rejestrowa G.(...), objęta księgą wieczystą numer (...), w której w dziale II figuruje wpis prawa własności na rzecz uczestniczki D. M. (1) w całości.

Dowód: odpis zwykły z księgi wieczystej nr (...), k. 4; kopia z mapy ewidencyjnej z dnia 18.06.2013 r., k. 4, wypis z rejestru gruntów z dnia 13.01.2015 r., k. 140.

Wcześniej wymieniona nieruchomość stanowiła własność A. i K. M. -rodziców wnioskodawcy S. M. (1) oraz uczestniczki D. M. (1). K. M. zmarł w roku 1990, natomiast A. M. (1) zmarła w roku 2006. Obydwoje rodzice używali tej nieruchomości aż do swojej śmierci. Za życia K. i A. M. (1), aż do czasu swojego zamążpójścia, tj. ok. lat 70-tych lub 80-tych, w domu pod numerem Z. (...), zamieszkiwały również siostry wnioskodawcy. Zamieszkiwał tam także wnioskodawca, po ślubie wraz z ze swoją rodziną. Z czasem wszyscy, poza wnioskodawcą (jego rodziną), wyprowadzili się z domu. Siostra wnioskodawcy - uczestniczka D. M. (1) -zamieszkiwała tam do roku 1980, bowiem od czasu rozpoczęcia nauki w szkoły średniej zamieszkała W.. Tam też znalazła pracę i zamieszkała. Uczestniczka D. M. (1) wymeldowała się z pobytu stałego Z. (...) w dniu 10.05.1982 r. Wszyscy z rodzeństwa w czasie, kiedy mieszkali z rodzicami, pracowali na gospodarstwie rolnym.

Dowód: zaświadczenie z Urzędu Gminy w Z. z dnia 12.09.2014 r., k. 121; zeznania świadków: H. M., k. 142/2; C. K., k. 170; H. T., k. 143/2; Z. G., k. 144; W. P., k. 171/2; zeznania uczestniczki D. M. (1), k. 173/2.

Jeszcze za życia A. i K. M. zdecydowali, iż przekażą swój majątek w zamian za emeryturę dzieciom S. M. (1) i D. M. (1), po połowie. Tak też w drodze umowy z roku 1980 uczynili. Dom z działką miał przypaść na rzecz uczestniczki D. M. (1), natomiast S. M. (1) otrzymał część gospodarstwa w postaci niezabudowanego gruntu. S. M. (1) ukończył Zespół (...) w Z., zdając egzamin zawodowy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w roku 1982, natomiast uczestniczka D. M. (1) miała ukończoną szkołę rolniczą.

Dowód: umowa poświadczona za zgodność z oryginałem z dniem 17.09.2014 r., k. 122; kopia książeczki wojskowej S. M. (1), k. 124; podanie o przekazanie, k. 141; kopia świadectwa z dnia 31.03.1982 r., k. 123; zeznania świadków: H. T., k. 143/2; Z. R., k. 145/2; C. K., k. 170; W. P., k. 172; częściowo zeznania wnioskodawcy S. M. (1), k. 173/2; zeznania uczestniczki D. M. (1).

Wnioskodawca na otrzymanej od rodziców części gospodarstwa zamierzał wybudować swój dom. D. M. (1) wyrażała zgodę na zamieszkiwanie wnioskodawcy w domu rodzinnym, tj. Z. (...), początkowo z uwagi na fakt rozpoczętej budowy (ona sama mieszkała w W., więc dom Z. nie był jej koniecznym do zamieszkania), a z czasem z uwagi na fakt, iż wnioskodawca wraz z żoną S. M. (2) faktycznie opiekował się matką uczestników A. M. (1), aż do jej śmierci w roku 2006. Wnioskodawca miał się wyprowadzić, gdy zakończy budowę swojego domu. D. M. (1) zamierzała remontować dom po rodzicach, ale czekała do jego opuszczenia przez wnioskodawcę.

Dowód: zeznania świadka H. T., k. 143/2.

Przed Sądem Rejonowym w Suchej Beskidzkiej pod sygn. akt I Ns 131/93 prowadzone było postępowanie w zakresie zniesienia współwłasności nieruchomości pomiędzy S. M. (1), D. M. (1) i S. M. (2). Postanowieniem z dnia 26 maja 1983 roku tutejszy Sąd ustalił przedmiot zniesienia współwłasności nieruchomości, który stanowiła między innymi działka ewidencyjna nr (...) (pkt 1 sentencji postanowienia), a następnie wobec zgodnych stanowisk stron w tym zakresie zniósł współwłasność ustalonej nieruchomości w ten sposób, że sporną działkę przyznał D. M. (1), córce K. i A. (pkt 2). W toku wskazanego postępowania wnioskodawca zeznając podawał, iż w roku 1982 dokonał z żoną oraz siostrą D. M. (1) formalnego podziału gospodarstwa między innymi w ten sposób, że siostra użytkowała już przyznaną jej później wzmiankowanym postanowieniem część gospodarstwa o powierzchni 3,2177 ha, a on z małżonką drugą część o powierzchni 4,1525 ha.

Dowód: kopia wniosku z dnia 05.05.1983 r., k. 105; pełnomocnictwo z dnia 04.05.1983 r., k. 107; wyciąg z księgi wieczystej do sygn. akt I Ns 131/83, k. 108; kopia zarządzania o wyznaczeniu rozprawy z dnia 13.05.1983 r., k. 115; kopia protokołu z dnia 26.05.1982 r., k. 116; kopia postanowienia z dnia 26.05.1983 r., k. 117.

Ponieważ uczestniczka D. M. (1) osiadła w W., tam też pracowała i założyła rodzinę, nie mogła sprawować osobistej opieki nad rodzicami, a zwłaszcza nad matką, która mieszkała wraz z wnioskodawcą. To on, wraz ze swoją małżonką S. M. (2), w przeważającej mierze zajmował się A. M. (1). W ramach wdzięczności D. M. (1) przekazała mu w roku 1989 w drodze darowizny prawie całą otrzymaną po rodzicach część majątku (ok. 3 hektarów gruntu, w tym ok. 70 arów lasu), za wyjątkiem domu rodzinnego i gruntu pod nim (30 arów). Przekazania dokonała w konkretnym celu, tj. za opiekę nad rodzicami. Brat obiecał jej wtedy, że będzie się opiekował rodzicami.

Dowód: zeznania świadków: H. T., k. 143/2; Z. R., k. 145/2; C. K., k. 170; W. P., 171/2; J. S., k. 104; H. M., k. 143; częściowo zeznania wnioskodawcy S. M. (1), k. 173/2; zeznania uczestniczki D. M. (1).

W latach 80-tych (zaraz po swoim ślubie) w domu Z. nr (...), z opisanych powyżej względów, zamieszkał wnioskodawca S. M. (1) wraz małżonką S. M. (2). Ponadto mieszkali tam rodzice K. i A. oraz dzieci wnioskodawcy. Gospodarstwo rolne prowadzone było przez S. M. (1): żywy inwentarz kupował S. M. (1), to on się interesował gospodarstwem. Zwoził płody rolne, hodował krowy, barany, konia, świnie. Dbał o dom, jak i o zabudowania w gospodarstwie. Przeprowadził i sfinansował np. remont obory oraz domu (wymiana pieców, podłogi). Z uwagi na rzeczywiste przejęcie obowiązków gospodarza domu, to on czuł się właścicielem całego gospodarstwa przekazanego rodzeństwu przez rodziców. Nadto wnioskodawca był odbierany jako jego właściciel także przez zeznających w charakterze świadków w niniejszej sprawie J. S., H. M. i W. P..

Dowód: harmonogram opłat wraz z dowodami opłat za wywóz odpadów komunalnych, k. 169; zeznania świadków: J. S., k. 103/2; H. M., k. 142/2; W. S., k. 145; Z. R., k. 145/2; C. K., k. 170; K. Ż., k. 171; A. M. (2), k. 171/2; W. P., k. 172; częściowo zeznania wnioskodawcy, k. 172/2.

Konflikt pomiędzy rodzeństwem S. M. (1) a D. M. (1) rozpoczął się już za życia rodziców stron. S. M. (1) miał pretensję, że rodzice nie przepisali mu całego gospodarstwa. Konflikt powyższy nie zakończył się nawet po przepisaniu wnioskodawcy przez uczestniczkę otrzymanej od rodziców części gospodarstwa.

Dowód: Z. R., k. 145/2.

Do roku 1989 uczestniczka D. M. (1) przyjeżdżała do domu rodzinnego na urlopy i w weekendy i pomagała w różnych pracach. Sprzątała, malowała niektóre pokoje, pomagała matce w pracach polowych (przy ziemniakach, burakach, zwożeniu siana), w pracach domowych (gotowanie), opiekowała się rodzicami, pomagała bratu np. szyła dla jego dzieci. Przyjeżdżała do swojego domu, bo czuła się właścicielem. Nie zwracała się formalnie do brata, aby się wyprowadził, bo wiedziała, że kiedyś to uczyni. Po urodzeniu dziecka przyjeżdżała raz do roku i tak było do 2004 roku. Po otrzymaniu swojej części gospodarstwa płaciła składkę na KRUS. To ona otrzymywała korespondencję z urzędów w sprawie jej nieruchomości (podatki, śmieci, granice, pisma z nadzoru budowlanego). Po zaistnieniu konfliktu uczestniczka D. M. (1) przyjeżdżając do domu rodzinnego była wyzywana i szykanowana przez swojego brata - wnioskodawcę S. M. (1). W rodzinnym domu uczestniczki pozostał jej pokój, gdzie ma meble: wersalkę, stół i krzesła, obraz. Nikt w nim nie mieszka, pokój jest zajmowany sporadycznie przez rodzinę wnioskodawcy i jest przez nich sprzątany.

Dowód: zeznania świadków: H. T., k. 143/2; Z. G., k. 144; W. S., k. 145; Z. R., k. 145; M. M. (2), k. 146, zeznania uczestniczki D. M. (1), k. 173/2.

Budowa nowego domu dla rodziny wnioskodawcy rozpoczęła się w początku lat 80-tych. Dom budowany był przez około 22 lata i został ukończony w roku 2000. W gotowym do zamieszkania domu zamieszkał jednak syn

wnioskodawcy J. M., a wnioskodawca nadal pozostawał i pozostaje, wraz ze swoją małżonką S. M. (2), w starym domu rodzinnym, tj. Z. nr (...).

Dowód: zeznania świadków: H. M., k. 143; H. T., k. 143/2; Z. G., k. 144; Z. R., k. 145/2; C. K., k. 170/2; K. Ż., k. 171; J. S., k. 103/2, częściowo zeznania wnioskodawcy, k. 173.

Podczas ustalania stanu faktycznego Sąd wykorzystał w całości zeznania świadków: H. M. (k. 142/2), C. K. (k. 170), H. T. (k. 143/2), Z. G. (k. 144), W. P. (k. 171/2), Z. R. (k. 145/2), J. S. (k. 104), H. M. (k. 143), W. S. (k. 145), K. Ż. (k. 171), A. M. (2) (k. 171/2) i M. M. (2) (k. 146). Zeznania wymienionych osób w zasadniczej mierze były bowiem spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondowały. Były one również spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Drobne nieścisłości w zeznaniach wskazanych świadków mogły wynikać z niepamięci, z uwagi na upływ czasu.

Sąd nie dał co do zasady wiary zeznaniom wnioskodawcy S. M. (1), przede wszystkim w zakresie w jakim twierdził, iż kiedy wrócił z wojska w 1972 roku, rodzice (K. i A. M. (1)) przekazali mu całe gospodarstwo rolne wraz z domem, z pominięciem siostry D. M. (1), a to z uwagi na fakt, że nie miał się kto tym zająć, a ponadto miał spłacić rodzeństwo (k. 172/2). Jego zeznania w tym zakresie nie korelowały bowiem z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Brak było poza zeznaniami wnioskodawcy innych dowodów w tym zakresie. Należy zwrócić uwagę, że w roku 1983 zostało przeprowadzone postępowanie w zakresie zniesienia współwłasności nieruchomości (do sygn. akt I Ns 131/83) i działka nr (...) przypadła na rzecz D. M. (1) (k. 105, 116, 117). Wcześniej natomiast w formie pisemnej K. M. wyraźnie wskazał zarówno syna S. jak i córkę D. jako uprawnionych na równi do przypadającego po nim i po A. M. (1) gospodarstwa rolnego (k. 122, 141). W dniu 15 maja 1980 roku K. i A. M. przekazali gospodarstwo zarówno synowi S. M. (1) i córce D. M. (1) (k. 102a). Biorąc pod uwagę powyższe, nie zasługiwało zatem na wiarę dalsze wyjaśnienie wnioskodawcy, że było to przekazanie nieformalne, a w sposób formalny rodzice przekazali w dniu 15.05.1980 r. gospodarstwo jemu oraz jego siostrze D. dlatego, że on nie zabrał ze sobą z wojska dokumentu o ukończeniu kursu rolniczego. Brak jest bowiem dowodu, z którego wynikałoby, że gdyby miał on wówczas - uzyskane w późniejszym czasie - kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa, to otrzymałby od rodziców całe gospodarstwo rolne wraz z domem. Nie zostały również poparte żadnym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym twierdzenia wnioskodawcy, że działka wraz z domem została potajemnie przekazana na rzecz siostry D. M. (1) (k. 172/2), zatem w ocenie Sądu, nie zasługują one na wiarę. Podobnie rzecz się ma, jeśli chodzi o twierdzenie wnioskodawcy, iż do 1989 roku S. M. (1) nie wiedział, że działka nr (...) przypada na rzecz jego siostry (skoro w 1983 roku uczestniczył i zeznawał w tym przedmiocie w postępowaniu o zniesieniu współwłasności przedmiotowej nieruchomości). Wnioskodawca pozostaje w błędzie w zakresie interpretacji instytucji prawa dożywocia, rozumiejąc go w ten sposób, iż w zakresie domu rodzinnego Z. nr (...) ustanowione zostało prawo dożywocia w ten sposób, że ten kto pozostał w domu, przejął całe gospodarstwo i dla niego miał przypaść także dom (k. 172/2). Dalej, żaden dowód przeprowadzony w sprawie nie potwierdził stanowiska wnioskodawcy, że uczestniczka D. M. (1) sama przyznała, iż dom z działką będzie należał do S. M. (1) (k. 172/2). Uczestniczka takiemu twierdzeniu wyraźnie zaprzeczyła (k. 173/2, 174). Także argument przejęcia własności całego gospodarstwa rolnego z uwagi na fakt, że wnioskodawca rzekomo spłacił pozostałe rodzeństwo nie został potwierdzony w pozostałym materiale dowodowym. Zgromadzone w sprawie dowody (w tym zeznania uczestniczki i zeznania świadków: H. T., Z. G., W. S., Z. R., M. M. (2)) zaprzeczają twierdzeniu wnioskodawcy, że uczestniczka „D. M. (1) nie pomagała mu na gospodarstwie w żaden sposób, a od 1979 roku przyjeżdżała tylko na weekendy, przy czym nie wie jak często, bo pracował od 3 nad ranem do 10 wieczorem” (k. 172/2, 173). Nie zasługuje również na wiarę wyjaśnienie, że S. M. (1) do roku 1990 sam płacił podatki od nieruchomości, a nie posiada za ten okres rachunków, bowiem „kiedy był w lesie, D. M. (1) przejechała i wszystkie mu wykradła” (k. 173). W tym kontekście zeznania wnioskodawcy należy w większości traktować jako odosobnione, nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd nie dał im zatem wiary.

Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestniczki S. M. (2), która podawała, iż przekazanie gospodarstwa rolnego po połowie wnioskodawcy i jego siostrze było tylko tymczasowe, tj. do czasu uzyskania uprawnień rolniczych przez wnioskodawcę (k. 173/2), powołując się na wskazane i omówione powyżej względy.

Podczas ustalania stanu faktycznego Sąd wykorzystał nadto znajdujące się w aktach sprawy dokumenty. Zostały one bowiem uznane przez Sąd za prawdziwe, jako nie budzące wątpliwości, co do ich autentyczności, sporządzone przez uprawnione ku temu podmioty w prawidłowy sposób, wyrażające stwierdzone w nich okoliczności zgodnie ze stanem faktycznym, a nade wszystko nie podlegające zakwestionowaniu przez strony.

Mając na względzie przepis art. 217 § 3 K. p. c. Sąd na rozprawie w dniu 15.06.2015 r. (postanowienie na k. 174) pominął zgłoszony przez wnioskodawcę dowód z zeznań świadka M. M. (3) oraz zgłoszony przez uczestniczkę D. M. (1) dowód z zeznań świadka T. M., albowiem okoliczności sporne zostały już zdaniem Sądu dostatecznie wyjaśnione, zwłaszcza że przesłuchanie wskazanych świadków nie wniosłoby do sprawy informacji, które mogłyby spowodować wydanie odmiennego orzeczenia. Na pewno prowadziłyby to do konieczności odroczenia rozprawy. Co ważne w piśmie z dnia 08.06.2015 r. (k. 162), świadek wnioskowany przez wnioskodawcę usprawiedliwiając swoje niestawiennictwo na rozprawie podawał, że nic do sprawy nie wniesie, bo nic nie wie i nie utrzymuje żadnych kontaktów z osobami, które powołały ją na świadka.

Sąd zważył co następuje:

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z obowiązującym obecnie brzmieniem art. 172 § 1 K. c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze. Wówczas to, stosownie do § 2 cytowanego przepisu, nabycie następuje po upływie lat trzydziestu. W okresie od dnia wejścia kodeksu cywilnego (01.01.1965) do dnia 01.10.1990 r. okresy te wynosiły odpowiednio dziesięć i dwadzieścia lat, przy czym w sytuacji gdy do dnia 01.10.1990 r. termin zasiedzenia jeszcze nie upłynął należało zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) mieć na względzie obecnie obowiązujące brzmienie art. 172 K. c.

Wynika z powyższego, że do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia konieczne jest zrealizowanie przez powołującego się na ten fakt dwóch przesłanek: samoistnego i nieprzerwanego posiadania oraz upływu czasu, zależnie od dobrej lub złej wiary posiadacza. Zgodnie z brzmieniem art. 336 K. c. posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel – wówczas jest to przypadek posiadania samoistnego, jak i ten, kto nią włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą – wtedy jest to postać posiadania zależnego. Do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest, aby władający nieruchomością był jej posiadaczem samoistnym oraz aby posiadanie to trwało przez czas określony w ustawie (wskazane wyżej przepisy). Samo więc władanie rzeczą nie wystarcza do zasiedzenia. Dla ustalenia czasu, jaki jest potrzebny do zasiedzenia nieruchomości istotne znaczenie ma dobra wiara posiadacza, która skracza okres posiadania.

Odnosząc powyższe uwagi do przedmiotowej sprawy należało wskazać, iż nie została spełniona, a przynajmniej fakt ten nie został w żaden sposób wykazany przez reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika wnioskodawcę, żadna z wymienionych wyżej przesłanek, których zaistnienie było konieczne do zasiedzenia nieruchomości. To na wnioskodawcy ciążył natomiast zgodnie z art. 6 K. c. i art. 232 K. p. c. obowiązek wykazania swoich twierdzeń, w tym przesłanek zasiedzenia. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych nie sposób przyjąć, iż wnioskodawca był samoistnym posiadaczem przedmiotu zasiedzenia tym samym nie została spełniona jedna ze wskazanych w art. 172 K. c. przesłanek. Nie wykazało tego postępowanie dowodowe.

Materiał zgromadzony w sprawie dawał co prawda podstawy do przyjęcia, iż osobą która zajmowała się faktycznie gospodarstwem rolnym i to jeszcze za życia rodziców K. i A. M. (1), był S. M. (1), a ponadto iż to on i jego małżonka S. M. (2) używali spornej nieruchomości, zamieszkiwali w znajdującym się na niej budynku, a na pozostałych grunta należących uprzednio do rodziców prowadzili gospodarstwo rolne, w tym chowali zwierzęta gospodarskie (krowy, konie, kury, kaczki), jak też utrzymywali i korzystali z zabudowań gospodarskich – stodół. Nadto czynili - zapewne niewielkie, skoro nie zostało wykazane w jakiej wysokości - nakłady na zamieszkały przez nich budynek w postaci

przeprowadzonych koniecznych remontów, jak też dbali o zabudowania gospodarskie. Jednak wszystkie te czynności - w okolicznościach niniejszej sprawy - stanowią o tym, iż jedynie użytkowali, a nie samoistnie posiadali przedmiot niniejszego postępowania. Wnioskodawca nie był zatem samoistnym posiadaczem opisanej na wstępie nieruchomości przez okres 30 lat, bowiem uczestniczka D. M. (1) nigdy nie wyzbyła się jej własności, ani też posiadania.

Należy zwrócić uwagę, iż kiedy żyli rodzice uczestników (K. i A. M. (1)), to oni podejmowali wszelkie decyzje, np. zgodna decyzja komu i w jakim zakresie przekazać gospodarstwo, co nastąpiło w sposób formalny dopiero parę lat później. Już zatem w tym zakresie chybione jest twierdzenie wnioskodawcy iż od lat 70-tych (od powrotu z wojska) był on posiadaczem samoistnym objętej wnioskiem zabudowanej nieruchomości, a zatem od tej daty liczyć należy jego rzekome samoistne jej posiadanie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem niezbitnie, że na dzień 15.05.1980 r. właścicielami przedmiotowi nieruchomości byli rodzice wnioskodawcy i uczestniczki.

Dla niniejszej sprawy znamienym jest także rok 1983, kiedy to wnioskodawca sam wyzbył się udziału we własności działki nr (...) (objętej wnioskiem o zasiedzenie), w ramach postępowania o zniesieniu wspólności nieruchomości, podając jednocześnie podczas składania w toku owej sprawy zeznań (k. 116), iż w bieżącym roku (1982) dokonał wraz z siostrą D. M. (1) formalnego podziału gospodarstwa rolnego otrzymanego dwa lata wcześniej od rodziców i to ona użytkuje już część tego gospodarstwa o powierzchni 3,2177 ha, która następnie przypadła jej w wyniku wydanego w przedmiocie zniesienia współwłasności postanowienia z dnia 26 maja 1983 r. (k. 117/2). To również przeczy jego twierdzeniom, iżby był samoistnym posiadaczem przedmiotu zasiedzenia od lat 70-tych, a nawet gdyby tak było, to z całą pewnością nie był nim tak w dacie 15.05.1980 r., jak i w dniu 26.05.1982 r. Brak jest natomiast jakichkolwiek innych dowodów, które wskazywałyby, iżby wszedł w posiadanie samoistne objętej wnioskiem zabudowanej działki po tych datach. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało tym samym, w którym roku wnioskodawca miałby rozpocząć posiadanie samoistne nieruchomości objętej przedmiotowym wnioskiem. Należy jednocześnie podkreślić, iż wnioskodawca zamieszkiwał w budynku posadowionym na objętej wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości za zgodą właścicielki - uczestniczki D. M. (2).

Mając na uwadze powyższe należało wniosek oddalić, o czym na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w pkt. 1 sentencji.

Sąd w pkt. 2 sentencji postanowienia przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej na rzecz adwokata I. C. z Kancelarii Adwokackiej w S. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu (2.214 zł), których wysokość ustalono na podstawie § 8 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z podatkiem od towarów i usług stosownie do § 2 ust. 3 wskazanego rozporządzenia, w oparciu o wniosek złożony zgodnie z § 20 cytowanego powyżej rozporządzenia (k. 2, k. 174/2). Wartość przedmiotu sprawy została bowiem określona na poziomie 120.000 zł (k. 2).

W pkt. 3 sentencji postanowienia Sąd na podstawie art. 520 § 2 K. p. c., z uwagi na sprzeczność interesów wnioskodawcy S. M. (1) i uczestniczki S. M. (2) oraz uczestniczki D. M. (1) oraz treść rozstrzygnięcia wniosku, zasądził solidarnie od wnioskodawcy S. M. (1) i uczestniczki S. M. (2) na rzecz uczestniczki D. M. (1) kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika, a którego to wysokość ustalono na podstawie § 8 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz kwota 17 zł uiszczona tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Przypomnieć bowiem w tym miejscu należy, iż zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

W pkt 4 sentencji postanowienia Sąd kosztami sądowymi, od których wnioskodawca był zwolniony (opłata od wniosku w wysokości 2.000 zł, koszty przyznanego występującemu w jego imieniu pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia w kwocie 2.214 zł) obciążył Skarb Państwa, mając za postawę art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Rafał Kucharzyk

Sygn. akt I Ns 75/15

ZARZĄDZENIE

S../Proszę:

1. Odnotować uzasadnienie;
2. Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem (...);
3. K.. 2 tygodnie.

S., dnia 06.07.2015 r.

SSR Rafał Kucharzyk